

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie pozew o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej E. P. kwoty 3.385,05 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.179,45 zł za okres od dnia 6 października 2020 r. do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 205,60 zł za okres od dnia 6 października 2020 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z jego poprzednikiem prawnym, tj. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

W dniu 12 listopada 2020 r., referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym zasądził na rzecz (...) Spółka Akcyjna w W. od pozwanej E. P. kwotę dochodzoną tym pozwem wraz z kosztami procesu.

Pozwana E. P. w ustawowym terminie wniosła sprzeciw od tego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości.

W związku ze skutecznym wniesieniem sprzeciwu, w toku elektronicznego postępowania upominawczego, zapadło postanowienie o utracie mocy nakazu zapłaty z dnia 12 listopada 2020 r. i o umorzeniu tego postępowania.

Następnie przedmiotowy pozew został wniesiony do Sądu Rejonowego w Ciechanowie, w którym strona powodowa podtrzymała w całości żądania zawarte w pozwie z elektronicznego postępowania upominawczego.

W odpowiedzi na pozew, wniesiony już do Sądu Rejonowego w Ciechanowie, pozwana E. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że kwestionuje przedmiotowe roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Przede wszystkim podniosła zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Zakwestionowała też istnienie wiarygodności dochodzonej w tej sprawie, negując fakt zawarcia umowy pożyczki. Podniosła również zarzut zastosowania w tej umowie klauzul niedozwolonych, a w konsekwencji zarzut nieważności umowy.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 16 października 2019 r., dokonana została transakcja weryfikacyjna w stosunku do wniosku pozwanej E. P. o pożyczkę nr (...). W ten sposób zweryfikowany został rachunek bankowy pozwanej E. P. nr (...).

dowód: potwierdzenie wykonania operacji (k. 32)

W dniu 9 stycznia 2020 r. (...) sp. z o.o. w W. potwierdził zawarcie z pozwaną E. P. umowy pożyczki nr (...). Na mocy tej umowy udzielono pozwanej pożyczki w kwocie 2.500,00 zł. Prowizja za udzielenie pożyczki określona została na kwotę 679,45 zł, a odsetki na kwotę 20,55 zł. Całkowity koszt pożyczki wyniósł więc 700,00 zł, a całkowita kwota do spłaty wynosiła 3.200,00 zł. Roczna stopa oprocentowania ustalona została na poziomie 10%. Pożyczka miała zostać spłacona do dnia 8 lutego 2020 r.

dowód: umowa pożyczki wraz z potwierdzeniem (k. 22-30) i formularz informacyjny (k. 19-21)

W tym samym dniu kwota udzielonej pożyczki w wysokości 2.500,00 zł została przelana na konto pozwanej nr (...).

dowód: potwierdzenie wykonania operacji (k. 33)

Pozwana w uzgodnionym terminie nie spłaciła zaciągniętej pożyczki.

bezsporne

W dniu 28 lipca 2020 r. (...) sp. z o.o. w W. zawarł z (...) S.A. w W. umowę cesji wierzytelności. Na mocy przedmiotowej umowy wierzyciel pierwotny przeniósł na rzecz powoda między innymi wierzytelność przysługującą mu wobec E. P. z tytułu zawartej między nimi umowy pożyczki gotówkowej nr (...).

dowód: umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem (k 12-14verte) i potwierdzenie realizacji przelewu wynagrodzenia wynikającego z tej umowy (k. 31)

(...) S. A. w W. w dniu 7 sierpnia 2020 r. zawiadomił pozwaną o przelewie wierzytelności i wezwał ją do zapłaty kwoty 3.327,49 zł.

dowód : zawiadomienie (k. 35) i wezwanie do zapłaty (k. 34)

Powyższych ustaleń, sąd dokonał w oparciu o przywołane wyżej dokumenty, przedłożone w toku procesu przez powoda. W ocenie sądu nie sposób odmówić wiarygodności tym dokumentom.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania umowy cesji wierzytelności z dnia 28 lipca 2020 r., która wykazała nabycie spornej wierzytelności przez (...) S.A.

Do pozwu dołączono kopię tej umowy i wyciąg z załącznika do tej umowy oraz kopie odpisów z KRS obu stron umowy, wykazujących umocowanie osób, które złożyły pod nią podpisy – wszystkie poświadczone za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego, będącego pełnomocnikiem powoda.

Zgodnie zaś z art. 129 § 2 k.p.c., zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Co prawda strona przeciwna ma prawo żądać od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w przytoczonym wyżej § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu, ale winno to być – o czym przesądza art. 129 § 4 k.p.c. – uzasadnione okolicznościami sprawy.

Podkreślić należy, że pozwana nie zażądała przedłożenia oryginału tego dokumentu. Sąd zaś nie dostrzegł w okolicznościach tej sprawy takiej szczególnej, wyjątkowej sytuacji, która determinowałaby zażądanie oryginału w/w umowy.

Fakt zawarcia umowy cesji wierzytelności został jednocześnie potwierdzony przelaniem przez powoda wynagrodzenia za przeniesienie na jego rzecz wierzytelności objętych tą umową (k. 31). Co więcej, jeszcze przed wytoczeniem powództwa, bo w dniu 7 sierpnia 2020 r. wystosowano do pozwanej pismo informujące o przelewie wierzytelności (k. 34 i k. 35), co potwierdza tylko fakt zawarcia tej umowy i moc wiążącą.

Podkreślić jednocześnie należy, że sąd akceptuje dokument stanowiący wyciąg z załącznika do umowy cesji, zawierający jedynie dane tej wierzytelności, która jest przedmiotem procesu. Nie uchybia to ani prawdziwości, ani rzetelności takiego dokumentu.

Wbrew zarzutom pozwanej, strona powodowa w sposób należyty wykazała również zawarcie umowy pożyczki.

Co prawda w tym przypadku mamy do czynienia – a to z uwagi na fakt, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość – jedynie z wydrukami dokumentów, wygenerowanymi z systemu teleinformatycznego. Nie zmienia to jednak oceny, że została tu zachowana forma dokumentowa, a powód w przewidzianej przez prawo formie wykazał powyższe.

Zgodnie bowiem z art. 77³ k.c. dokumentem jest każdy nośnik informacji (także oświadczenia woli) umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Oznacza to, że dla zachowania tej formy konieczne jest takie utrwalenie oświadczenia woli,

by możliwe było wielokrotne odczytanie lub odtworzenie jego treści po powstaniu dokumentu. W praktyce zachowanie formy dokumentowej w rozumieniu komentowanego przepisu ma miejsce przede wszystkim przy zawieraniu umów w drodze wymiany e-maili czy wiadomości SMS lub za pośrednictwem faksu.

Co istotne zachowanie takiej formy dokumentowej – i nie powinno to budzić wątpliwości – będzie miało miejsce również w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej sklepu internetowego czy podmiotu udzielającego pożyczki (podobnie J. G., Bankowość elektroniczna, s. 196).

Oczywiście dla zachowania formy dokumentowej, oprócz złożenia oświadczenia woli w postaci dokumentu w rozumieniu art. 77³ k.c., wymagane jest nadanie temu dokumentowi cech umożliwiających ustalenie osoby składającej oświadczenie.

W niniejszej sprawie możliwość zweryfikowania pozwanej jako pożyczkobiorcy jest obiektywnie możliwe. Przecież udostępniła pożyczkodawcy takie dane jak: numer dowodu osobistego, numer PESEL, adres zamieszkania, a także numer telefonu i adres poczty elektronicznej, które to dane zostały umieszczone we wstępnej części umowy pożyczki (k. 30). Podała również numer swego rachunku bankowego, na który później przelano kwotę pożyczki, a który wcześniej został zweryfikowany przez pożyczkodawcę (k. 32). Oczywistym jest więc, że dane te zostały udostępnione przez samą pozwaną, a w konsekwencji, że to ona wnioskuje o pożyczkę i była stroną umowy pożyczki (k. 30).

Dalej mamy wydruk potwierdzenia przelewu kwoty stanowiącej przedmiot umowy pożyczki dokonanego przez pożyczkodawcę na rzecz pozwanej w dniu 9 stycznia 2020 r. (k. 33). W ocenie sądu tu również mamy do czynienia z formą dokumentu.

Przedstawione przez stronę powodową wydruki nie mogą oczywiście zawierać podpisów, ale nie oznacza to, że nie mogą stanowić dowodu zawarcia umowy pożyczki, z której roszczenie jest wywodzone. Zawierają przecież tak szczegółowe dane pozwanej, że nie sposób zaprzeczyć, iż pozwana udostępniła je dobrowolnie, w celu zawarcia tej umowy. Poza tym umowa ta została przez pożyczkodawcę wykonana, o czym przekonuje potwierdzenie przelewu.

Nadmienić przy tym należy, że pozwana – mimo wezwania – nie stawiała się na rozprawie i nie złożyła ani wyjaśnień, ani zeznań, które mogłyby ewentualnie te przytoczone fakty podważyć.

Podsumowując, sąd uznał za w pełni wiarygodne zarówno dokumenty potwierdzające nabycie przez powoda przedmiotowej wierzytelności, jak i dokumenty świadczące o zawarciu przez pozwaną i (...) sp. z o.o. umowy pożyczki i udostępnieniu pozwanej – w ramach tej umowy – określonej ilości pieniędzy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie wywodzone jest z umowy pożyczki zawartej pomiędzy pozwaną E. P. a spółką (...) sp. z o.o. w W., która zbyła następnie swą wierzytelność stronie powodowej.

Wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki, stosownie do art. 509 § 2 k.c.

Przedmiotowa wierzytelność wywodzona jest z umowy pożyczki. Zgodnie zaś z art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Tym samym podstawą prawną powództwa stanowią przepisy art. 720 § 1 k.c. w związku z art. 509 § 1 i 2 k.c.

W ocenie sądu umowa pożyczki, z której wywodzone jest przedmiotowe roszczenie, została skutecznie zawarta i obligowała strony do wypełnienia obowiązków z niej wynikających.

Pozwana E. P. za pomocą środków porozumiewania się na odległość zawarła bowiem z poprzednikiem prawnym powoda – (...) sp. z o.o. w W. umowę pożyczki, na mocy której udostępniono jej kwotę 2.500,00 zł.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana wnioskuje o tę pożyczkę, w innym przypadku pożyczkodawca nie dysponowałby jej szczegółowymi danymi. Odbywa się to poprzez rejestrację na stronie internetowej pożyczkodawcy i poprzez konto w tym celu utworzone (pkt 3.1.1.-3.1.3 umowy ramowej), a więc ma postać elektroniczną.

Następnie dokonano weryfikacji rachunku pożyczkobiorcy (pkt 3.1.4. umowy ramowej). W dalszej zaś kolejności ustalono warunki umowy i sporządzono umowę pożyczki (pkt 3.1.5. umowy ramowej) i wreszcie wypłacono udostępnione w ramach tej umowy środki pieniężne.

Powyższe zostało też w sposób prawidłowy udokumentowane, poprzez złożenie: potwierdzenia dokonania weryfikacji rachunku pozwanej (k. 32), umowy (k. 22-28 i k. 30) oraz potwierdzenia wypłaty pożyczki (k. 33).

Wbrew argumentom pozwanej nie budzi zastrzeżeń to, że weryfikacja rachunku pozwanej dokonana została już 16 października 2019 r., a sama umowa i udostępnienie środków miało miejsce dopiero 9 stycznia 2020 r. Pożyczkodawca nie jest tu bowiem związany żadnym terminem, a udzielenie pożyczki uzależnione jest od jego decyzji, po uzyskaniu pozytywnej oceny zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. Warto jednak zwrócić uwagę, że weryfikacja rachunku pozwanej odnosiła się do pożyczki oznaczonej numerem (...) (nadanej przy składaniu wniosku), który to numer widnieje również na umowie zawartej w dniu 9 stycznia 2020 r.

Mamy tu więc do czynienia z chronologicznym porządkiem kolejnych czynności i zbieżnością kolejnych kroków, co świadczy, że obie strony wyrażały gotowość i wolę zawarcia tej umowy, na ustalonych warunkach. Pozwana, nie stawiając się zaś na wezwanie sądu, nie podjęła nawet próby przedstawienia sądowi innej oceny tych wszystkich faktów.

Chybionym jest więc zarzut o nie zawarciu umowy, a co za tym idzie o nie istnieniu zobowiązania po stronie pozwanej E. P..

Stwierdzić należy, że pożyczkodawca (pierwotny wierzyciel) wywiązał się ze swego zobowiązania wynikającego z w/w umowy pożyczki i przekazał do dyspozycji pozwanej E. P. określoną w umowie ilość pieniędzy, co zostało wykazane dołączonym przez powoda potwierdzeniem realizacji przekazu pieniężnego, dokonanego bezpośrednio na rachunek wskazany przez pozwaną.

Natomiast pozwana ze swego zobowiązania nie wywiązała się, nie zwróciła bowiem całej wymaganej kwoty, tj. pożyczki wraz z kosztami jej udzielenia.

Pozwana skarżyła się również na postanowienia umowne, podnosząc że są one nieuczciwe i sprzeczne z dobrymi obyczajami, a zatem powinny być uznane za niedozwolone.

Kwestionowanie przez pozwaną uczciwości warunków, na jakich została zawarta umowa pożyczki z dnia 9 stycznia 2020 r. nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

W ocenie sądu wszelkie wątpliwości dotyczące warunków, na jakich ta umowa była zawierana, powinny być oceniane w odniesieniu do sytuacji z daty zawierania umowy, a nie z perspektywy toczącego się postępowania sądowego o zaległe należności.

Warunki na jakich została udzielona pożyczka zostały w umowie wskazane w sposób przejrzysty, nie było tam jakichkolwiek ukrytych kosztów. Pozwana zaakceptowała wysokość prowizji (kosztów) i nie zgłaszała wówczas żadnych zastrzeżeń.

Trudno w tej sytuacji zaakceptować stanowisko prezentowane przez pozwaną, że warunki umowy zostały jej narzucone i, że należy je teraz uznać za niedozwolone.

Należy podkreślić, że pozwana mimo wezwania nie stawiała się na rozprawie i nie złożyła zeznań, które mogłyby ewentualnie zmienić ocenę sądu co do tych okoliczności. Nie sposób – bez zeznań E. P. – przyjąć, że pozwana była zmuszona zaakceptować warunki na jakich udzielona została pożyczka wskazana przez powoda.

Należy zwrócić uwagę, że umowa pożyczki, z której wywodzone jest przedmiotowe roszczenie, zawarta została w reżimie ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. W ustawie tej zostały wskazane maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu, a więc wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek (prowizje, opłaty za przedłużenie terminu spłaty, za rozpatrzenie wniosku czy ewentualne ubezpieczenie kredytu lub dodatkowe pakiety).

Przedstawiona przez powoda umowa pożyczki nie naruszała postanowień zawartych w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu obliczana jest według wzoru matematycznego wskazanego w art. 36a ust. 1 w/w ustawy. Oblicza się ją według wzoru $(...) \leq (K \times 25\%) + (K \times 30\%)$, w którym poszczególne symbole oznaczają: (...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, K – całkowitą kwotę kredytu, n – okres spłaty wyrażony w dniach, R – liczbę dni w roku.

Ustalona przez powoda prowizja w wysokości 679,45 zł nie przewyższa maksymalnej kwoty pozaodsetkowych kosztów kredytu. Obrazuje to poniższe wyliczenie:

$$(...) \leq (2.500,00 \text{ zł} \times 25\%) + (2.500,00 \text{ zł} \times [30/366] \times 30\%)$$

$$(...) \leq 686,48 \text{ zł}$$

Działanie powoda było więc prawidłowe. Nie można stwierdzić, aby naruszył on którąkolwiek z norm wskazanych w ustawie o kredycie konsumenckim.

W ocenie sądu – wbrew zapatrywaniom strony pozwanej – nie można uznać za abuzywne takich postanowień umownych, które są zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa.

Trzeba mieć na uwadze, że podmiot (...) sp. z o.o., z którym pozwana zawarła przedmiotową umowę pożyczki, zajmuje się udzielaniem pożyczek konsumentom, a zatem jego dochód stanowią opłaty z tytułu ich udzielania. Nie można dopatrywać się nieprawidłowości w pobieraniu przez ten podmiot tego typu opłat, szczególnie, gdy – jak w niniejszej sprawie – nie przekraczają one maksymalnych kosztów wskazanych w przepisach prawa.

W takiej zaś sytuacji – wbrew zapatrywaniom strony pozwanej – nie można tych zapisów uznać za abuzywne postanowienia umowne. Zwłaszcza jeśli zostały one zaprezentowane w umowie w sposób bardzo przejrzysty i jasny. Na marginesie znowu należy wskazać, że pozwana mimo wezwania sądu, nie stawiała się na rozprawie, by ewentualnie wykazać, że okoliczności zawarcia tej umowy były tak szczególne, że nie była w stanie tych zapisów właściwie zrozumieć.

Należy wreszcie wskazać, że to Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydaje decyzję o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone i zakazującą jego wykorzystywania, jeżeli stwierdzi naruszenie zakazu określonego w art. 23a (art. 23b ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów).

Pozwana żadnej takiej decyzji Prezesa UOKiK nie przywołała.

Jeśli zaś chodzi o wysokość dochodzonego roszczenia, to wynika ona wprost z umowy pożyczki. Pozwana nie zwróciła pożyczkodawcy jakiegokolwiek części swego zobowiązania, a to oznacza, że wymagalne pozostają należności wynikające

z umowy, a więc 2.500,00 zł stanowiące kwotę pożyczki, 679,45 zł stanowiące prowizję od udzielonej pożyczki i 20,55 zł stanowiące odsetki umowne, co łącznie daje kwotę 3.200,00 zł, a więc całkowitą wysokość zobowiązania wynikającą z umowy. Do tego dochodzą skapitalizowane odsetki karne (w wysokości odsetek maksymalnych) za opóźnienie w płatności kapitału pożyczki w wysokości 185,05 zł.

Razem daje to więc kwotę 3.385,05 zł, wyliczoną w sposób prawidłowy, a wynikającą wprost z umowy pożyczki z 9 stycznia 2020 r.

Odnosząc się wreszcie do zarzutu dotyczącego braku legitymacji czynnej po stronie powoda, sąd pragnie jeszcze raz podnieść, że umowa cesji wierzytelności z dnia 28 lipca 2020 r. wraz z częściowym wykazem wierzytelności w sposób wystarczający wykazuje fakt przeniesienia wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki z 9 stycznia 2020 r. na rzecz strony powodowej. Umocowanie osób, które reprezentowały strony i złożyły na tej umowie swoje podpisy, wynika wprost z odpisów KRS spółek, stron tej umowy. Nie można tu mieć jakichkolwiek wątpliwości. Uzupełnieniem tej umowy jest wydruk przelewu kwoty stanowiącej wynagrodzenie za przeniesienie na rzecz powoda wierzytelności objętych tą umową.

W konsekwencji należało stwierdzić, że doszło w tym przypadku do skutecznego przeniesienia na rzecz powoda (...) S.A. wierzytelności przysługującej spółce (...) sp. z o.o. wobec pozwanej E. P. w związku z umową pożyczki z 9 stycznia 2020 r.

Mając powyższe na uwadze, sąd uwzględnił powództwo w całości i w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanej E. P. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 3.385,05 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.179,45 zł za okres od dnia 6 października 2020 r. do dnia zapłaty i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 205,60 zł za okres od dnia 6 października 2020 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie bowiem z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast § 2 tego artykułu stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Wysokość odsetek z tytułu opóźnienia może zatem być określona przez strony w umowie albo też może wynikać z przepisów prawa (wyżej cytowany § 2 art. 481 k.c.).

W związku z tym, że w umowie pożyczki strony ustaliły, że odsetki są naliczane według stopy zmiennej w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych tj. dwukrotności odsetek ustawowych wskazanych w art. 359 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny, odsetki od kwoty zadłużenia naliczone zostały w tej właśnie wysokości. W stosunku do kwoty naliczonych odsetek zastosowana została zaś ogólna zasada naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie wskazana w/w art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 98 k.p.c., który stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona powodowa wygrała tę sprawę w całości, a zatem sąd w pkt 2 wyroku zasądził od pozwanej E. P. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 1.117,00 zł. Na kwotę tę złożyły się: 200,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 900,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda, sąd ustalił na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w sentencji wyroku.